

EWA KASPERSKA, MIROSŁAW KASPERSKI
Politechnika Koszalińska

**Turystyka biegowa w kontekście zrównoważonego
rozwoju regionu**

Wprowadzenie

Turystyka biegowa jest nowym zjawiskiem, o początkach którego można mówić wraz z nowym tysiącleciem, kiedy to znacząco wzrosło zainteresowanie biegami, uprawianymi jako forma rekreacji, a wraz z nim skłonność biegaczy do wyjazdów na imprezy biegowe. To rosnące zainteresowanie uczestnictwem w biegach masowych zaowocowało z kolei lawinowym wręcz zwiększaniem się liczby imprez biegowych w Polsce. Na przestrzeni 12 lat liczba uczestników biegów masowych w Polsce wzrosła 8-krotnie, zaś liczba imprez 6,5-krotnie. Nie postaje to przy tym bez wpływu na miejsca organizacji takich imprez. Zjawisko to jest zatem, zdaniem autorów, warte bliższego omówienia.

Celem artykułu jest przedstawienie potencjału, jaki niesie ze sobą rozwój turystyki biegowej, zwłaszcza dla regionów niemetroplitarnych, pozbawionych wyrazistych atutów, które mogłyby na ich teren przyciągnąć turystów. Specyfika tej formy turystyki doskonale wpisuje się przy tym w uwarunkowania zrównoważonego rozwoju regionu, będąc w symbiozie ze środowiskiem naturalnym oraz przynosząc korzyści ekonomiczne i społeczne w miejscach jej odbywania.

Przedstawiając omawiane zjawisko, autorzy posłużyli się danymi wtórnymi, dostępnymi na portalach dla biegaczy, oficjalnej stronie Stowarzyszenia Sport, Rekreacja i Wolontariat „SFX” – organizatora biegu Nocna Ściema. Zaprezentowali również wstępne wyniki przeprowadzonych przez siebie podczas ostatniej edycji biegu, badań ankietowych.

1. Miejsce turystyki w zrównoważonym rozwoju regionu

Współczesne rozumienie rozwoju regionalnego wiąże się niepodzielnie z równowagą we wszystkich obszarach jego oddziaływania, a jego pożądanym wymiarem to „poprawa jakości życia obecnych i przyszłych pokoleń poprzez integrację celów: ekonomicznego, ekologicznego, społecznego, a także instytucjonalnego i przestrzennego”¹. Zatem właściwe rozumienie rozwoju zrównoważonego to godzenie interesów trzech obszarów, tj. ekonomii, społeczeństwa i środowiska, przy zaangażowaniu lokalnych władz i organizacji, mające zaistnieć w określonej przestrzeni geograficznej, z perspektywą na przyszłość. Inicjatywy podejmowane w jego ramach mają prowadzić do trwałych zmian, zagwarantować poszanowanie środowiska naturalnego i równość szans. Powinny przy tym wykorzystywać naturalny potencjał regionów i uwzględniać ich uwarunkowania historyczne, naturalne, demograficzne, kulturowe, ekonomiczne itd. Należy więc przyjąć, że rozwój ten powinien się odbywać w oparciu o występujące na danym obszarze zasoby, przy uwzględnieniu jego charakteru i dominujących funkcji. Zatem istniejące w regionie sprzyjające warunki dla rozwoju turystyki również powinny stanowić dobrą bazę dla kreowania aktywności lokalnej, z konsekwencjami dla rozwoju całego obszaru. Więcej, jak twierdzi Kamieniecka, turystyka ma doskonałe predyspozycje, aby stać się stymulatorem zrównoważonego rozwoju regionu². Nasuwa się stąd wniosek, iż sama turystyka również powinna rozwijać się harmonijnie i z poszanowaniem interesów wszelkich obszarów jej sfery oddziaływania. Takie podejście determinuje tym samym postulat turystyki zrównoważonej, co znajduje odzwierciedlenie w jej definicji. Jak podaje D. Zaręba „turystyka zrównoważona to każda forma rozwoju turystycznego, zarządzania i aktywności turystycznej, która podtrzymuje ekologiczną, społeczną i ekonomiczną integralność terenów, a także zachowuje dla przyszłych pokoleń w niezmiennym stanie zasoby naturalne i kulturowe tych obszarów”³. Zatem

¹ B. Kutkowska, *Miejsce turystyki w zrównoważonym rozwoju obszarów wiejskich Dolnego Śląska*, w: red. J. Wyrzykowski, *Rola turystyki w gospodarce regionu*, Wyższa Szkoła Handlowa, Wrocław 2007, s. 255.

² A. Nitkiewicz-Jankowska, A.R. Szromek, *Turystyka a zasady zrównoważonego rozwoju*, w: *Kształtowanie środowiska geograficznego i ochrona przyrody na obszarach uprzemysłowionych i zurbanizowanych*, Uniwersytet Śląski, WBiOŚ, WNoZ, Katowice–Sosnowiec 2010, s. 54. za: J. Kamieniecka, *Polityka zrównoważonego rozwoju w turystyce*, Urząd Kultury Fizycznej i Turystyki, Instytut na rzecz Ekorozwoju, Warszawa 1998.

³ D. Zaręba, *Ekoturystyka*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2008, s. 37.

turystyka zrównoważona implikuje zrównoważony rozwój obszaru w oparciu o jego turystyczne funkcje, czego potwierdzeniem są przyjęte cele (m.in.):

- propagowanie zdrowego i produktywnego trybu życia w harmonii z przyrodą, zbliżanie do siebie ludzi różnych narodowości, kreowanie otwartości i tolerancji,
- zachowanie zasobów przyrody oraz ochronę rdzennej kultury społeczności lokalnych,
- rozwój turystyki w regionach przy udziale ludności miejscowej i założeniu kreowania nowych źródeł ich dochodów⁴.

Rozwój turystyki i samego ruchu turystycznego wiąże się nierozdzielnie z istnieniem tzw. przestrzeni turystycznej. Jest to zależność dwustronna. Z jednej strony, nasilający się ruch turystyczny pobudza przestrzeń turystyczną do rozwoju, z drugiej, atrakcyjna przestrzeń turystyczna jest tym, co przyciąga turystów do danego miejsca. Do stymulatorów jej rozwoju B. Włodarczyk zalicza dziedzictwo obszaru (przyroda, kultura, gospodarka), infrastrukturę (baza noclegowa, gastronomiczna, uzupełniająca), wartość dodaną (np. pomysł, wizerunek), organizację i zarządzanie (organizacje, stowarzyszenia, administrację lokalną)⁵.

Rozwój turystyki i przestrzeni turystycznej jest bez wątpienia zjawiskiem pożądanym, tak długo jednak, dopóki przynosi korzyści jej uczestnikom i wiąże się z minimalnym występowaniem dysfunkcji. W zależności od wymagań, jakie turystyka stawia obszarom recepcji w zakresie dostosowywania infrastruktury, czy przeobrażeń społeczno-kulturowych oraz stopnia zaawansowania tych przemian, ciężar jej wpływu może przenosić się jednak z przewagi zalet na wady. Wszędzie tam, gdzie turystyka prowadzi do niekorzystnych zmian, np.:

- środowiskowych – niekontrolowany zabór ziemi i wody, rosnące zanieczyszczenia, degradacja przyrody i krajobrazu,
- ekonomicznych – wzrost inflacji, rozwarstwienie ekonomiczne ludności, problemy na rynku pracy, podatność regionu na kryzys ekonomiczny,
- społecznych – szok kulturowy, swoboda obyczajów, zanikanie lokalnej kultury i wartości, rozdzźwięk między „swoimi” i „obcymi”,

jej oddziaływanie na obszar jest niepożądane i wymaga interwencji. Siła i sposób wpływu turystyki na miejsca recepcji determinowane są również rodzajem

⁴ D. Zareba, *Ekoturystyka. Wyzwania i nadzieje*. Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2000, s. 36.

⁵ B. Włodarczyk, *Przestrzeń turystyczna: istota, koncepcje, determinanty rozwoju*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2009, s. 149.

aktywności turystycznej. Dla przykładu, masowa turystyka wypoczynkowa (typu 3S) wywołuje procesy miastotwórcze, przynosi zmiany ekonomiczne, społeczne i kulturowe, które z czasem mogą nieść ze sobą, wspomniane wyżej, negatywne skutki. Inne formy turystyki (ekoturystyka, agroturystyka, turystyka alternatywna) już z samej definicji zakładają jak najmniejszą ingerencję w otaczające środowisko, nieinwazyjne korzystanie z jego walorów i symbiozę z lokalną społecznością. Przykładem aktywności turystycznej wpisującej się w założenia zrównoważonego rozwoju regionu i turystyki zrównoważonej jest turystyka biegowa.

2. Przesłanki rozwoju turystyki biegowej

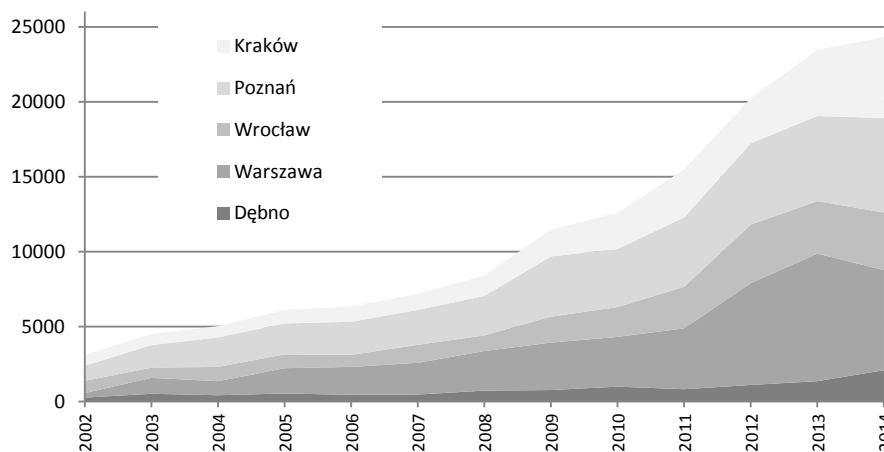
Turystyka biegowa rozwinęła się w Polsce w ostatnich kilkunastu latach, będąc naturalną konsekwencją masowego zainteresowania bieganiem jako formą rekreacji i imprezami biegowymi. Liczba biegaczy w Polsce jest trudna do oszacowania, tym bardziej liczba „biegowych” turystów, czyli osób podejmujących podróż w celu wzięcia udziału w imprezie biegowej⁶. Dla zobrazowania rosnącego zainteresowania uczestnictwem w imprezach biegowych na rysunku 1 przedstawiono liczbę uczestników maratonów należących do tzw. Korony Maratonów Polskich⁷. Za graniczną datę posłużył rok 2002, będący rokiem narodzin najmłodszego z nich – Cracovia Maraton. Wówczas we wszystkich pięciu maratonach wchodzących w skład Korony pobiegło łącznie 3092 uczestników, 12 lat później, w 2014 roku udział w nich wzięło 24 282 biegaczy, a więc blisko 8 razy tyle.

Kolejnym wskaźnikiem, obrazującym lawinowy wzrost zainteresowania biegami jest liczba samych imprez biegowych (rys. 2). W omawianym okresie z 484 wzrosła ona do 3.191, zatem ponad 6,5-krotnie⁸.

⁶ Do grupy turystów uprawiających turystykę biegową zaliczyć należy bowiem zarówno turystów tzw. aktywnych, czyli osoby biegające, jak również pasywnych, czyli turystów wyjeżdżających na imprezę biegową jako widz – kibic lub wolontariusz. Szerzej autorzy piszą o tym, jak również o samym zjawisku, w artykule *Społeczne i kulturowe uwarunkowania turystyki biegowej*, „Turystyka Kulturowa” w druku.

⁷ Na Koronę Maratonów Polskich skupiającą najstarsze i największe maratony w Polsce składają się Maraton Dębno (najstarszy, rozgrywany od 1966 roku), Warszawski (o największej liczbie uczestników), Maraton Wrocław, Poznański i Cracovia (najmłodszy z nich).

⁸ Liczba ta jest w pewnym sensie zawyżona, ponieważ zawiera wszystkie zarejestrowane w podanych latach na stronie www.maratonyplskie.pl biegi, w tym również te rozgrywane równolegle, co jest dość częstą praktyką (np. maratonowi zwykle towarzyszy półmaraton). Skutkuje to owszem, mniejszym wysiłkiem organizacyjnym, bo oznacza *de facto* zorganizowanie jednej imprezy biegowej, a nie dwóch lub większej liczby rozgrywanych biegów. Dla potrzeb turystyki



Rysunek 1. Liczba uczestników maratonów należących do Korony Maratonów Polskich w latach 2002–2014

Źródło: opracowanie własne na podstawie <http://www.maratonypolskie.pl> (27.10.2014).

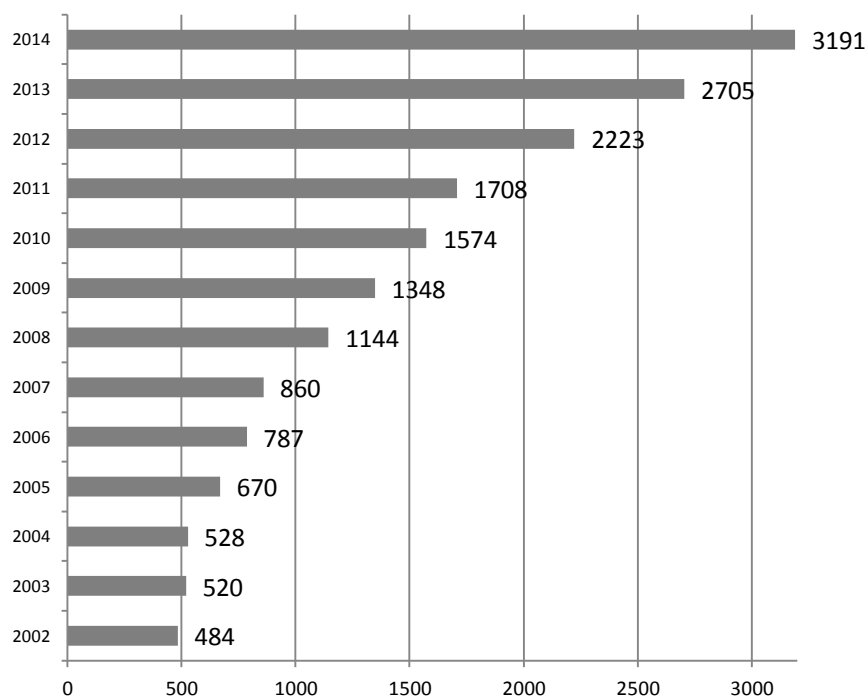
W ślad za zwiększającą się liczbą imprez biegowych idzie ich różnorodność. Oferta biegów jest bardzo zróżnicowana z uwagi m.in. na:

- trasę biegu – na różnej nawierzchni (stadion, ulice miasta, obszar niezabudowany, bezdroża, las, plaża),
- sposób pomiaru – biegi na dystans, na czas, biegi „pościgowe”,
- dystans – najpopularniejsze dystanse biegowe to 5, 10, 15 km, półmaraton i maraton, ale rozgrywane są też biegi o dowolnej długości,
- trudność biegu – po terenie płaskim, po wzniesieniach, w górach, po terenie bagnistym, bieg ze sztucznymi przeszkodami,
- uczestników biegu – biegi indywidualne, drużynowe, sztafety, rodzinne, bieg z czworonogiem, biegi dla dzieci,
- cykliczność biegu – jednorazowe, coroczne, wieloetapowe,
- pozostałe – zawierające jakiś element dodatkowy, np. Bieg Mikołajów (w przebraniu), Nocna Ściema (z wykorzystaniem zmiany czasu).

Nie sposób nie powiązać zwiększonego zainteresowania bieganiem z rosnącą mobilnością biegaczy, którzy w roku uczestniczą w przynajmniej kilku takich imprezach (a rekordziści zaliczają ich nawet kilkadziesiąt⁹).

biegowej należy jednak podkreślić, że każdy z nich ma swoich odrębnych uczestników, rejestrowanych na listach oddzielnych dla każdego biegu.

⁹ www.maratonypolskie.pl/mp_index.php?dzial=2&action=78&code=4&grp=0 (27.10.2014).



Rysunek 2. Liczba imprez biegowych w latach 2002–2014

Źródło: opracowanie własne na podstawie <http://www.maratonympolskie.pl> (27.10.2014).

Oznacza to zatem częste wyjazdy poza miejsce zamieszkania, a więc konieczność korzystania z transportu, noclegu, gastronomii itp. Jak sami przyznają: „biegacze zabierają z sobą rodzinę lub znajomych. Zamiast jechać gdzieś na dwa tygodnie, żeby leżeć na plaży, wolą wybrać się trzy razy w roku na przedłużony weekend, przebiec maraton, a przy okazji pozwiedzać i odpocząć”¹⁰. Opinia ta znajduje swoje potwierdzenie w doświadczeniach i spostrzeżeniach autorów, którzy, sami będąc uczestnikami takich imprez, obserwują rodzinny charakter wyjazdów i skłonność do przedłużania pobytu. Zatem turystyka biegowa stała się faktem i w tym oto kontekście zasługuje na baczną uwagę, zwłaszcza lokalnych samorządów, może bowiem stanowić istotny czynnik rozwoju regionu.

¹⁰ Wypowiedź maratończyka, Roberta Celińskiego dla „Wprost” w: A. Pawłowska-Pojawa, *Od zadyszki do maratonu*, „Wprost” 2013, nr 21.

3. Turystyka biegowa – implikacje dla regionu na przykładzie Nocnej Ściemy

Kierunki destynacji „biegowych” turystów uzależnione są od miejsc ich odbywania. Są to więc zarówno największe polskie miasta (Warszawa, Kraków), jak i te znacznie mniejsze (Dębno, Złotoryja), aż po obszary niezabudowane (np. biegi w górach). To sprawia, że turystyka biegowa może stać się sposobem na rozwój lokalny, prowadzi bowiem do ożywienia ruchu turystycznego, a zwłaszcza wydłużenia sezonu (z kalendarza imprez wynika, że największa ich liczba przypada na maj, czerwiec i wrzesień¹¹).

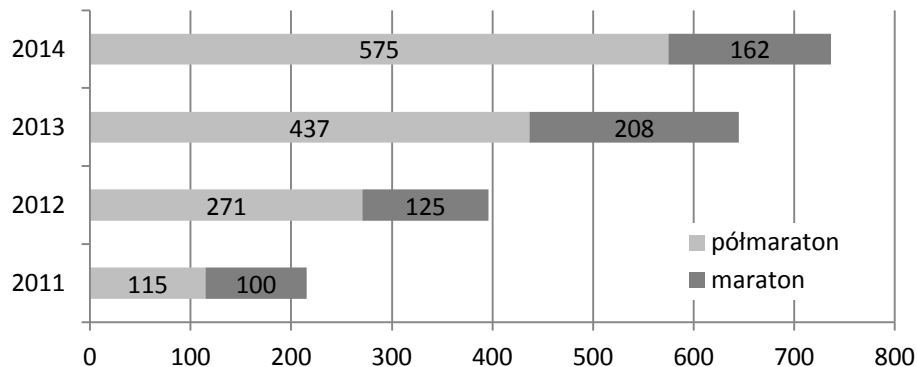
Dobrym tego przykładem jest rozgrywana od 3 lat w Koszalinie w ostatni weekend października, tzw. Nocna Ściema. Atrakcyjność miasta jest determinowana jego położeniem w sąsiedztwie Bałtyku. Tak też postrzegają Koszalin turyści, kojarząc go przede wszystkim z morzem (29% osób) oraz odwiedzając przy okazji pobytu nad Bałtykiem (20%)¹². W sezonie Koszalin jest więc miejscem wizyt głównie podczas niesprzyjającej do plażowania pogody, a poza sezonem ruch turystyczny zamiera. Tymczasem Nocna Ściema¹³ jest po raz czwarty przyczyną przyjazdu do miasta pod koniec października coraz większej liczby odwiedzających (rys. 3)¹⁴.

¹¹ http://www.maratonypolskie.pl/mp_index.php?dzial=3&action=1&grp=13&trgr=1&bieganie, (20.10.2014).

¹² Badania wykonane na zlecenie Urzędu Miasta Koszalin przez DPC Consulting, Ocena Atrakcyjności Turystycznej Koszalina w Opinii Turystów i Mieszkańców, Warszawa 2012.

¹³ Atrakcyjność biegu (i jego nazwa) wiąże się z porą jego odbywania – noc zmiany czasu z letniego na zimowy, co sprawia, że na zegarze dystans biegu zajmuje godzinę krócej, niż jest to w rzeczywistości. Autorzy artykułu przeprowadzili bardzo rozległe badania ankietowe wśród uczestników Nocnej Ściemy edycja 2014. Jednak z uwagi na wyznaczony termin złożenia artykułu do publikacji, zbiegający się z terminem biegu, nie mieli możliwości opracowania na jego potrzeby dokładniejszych wyników badań.

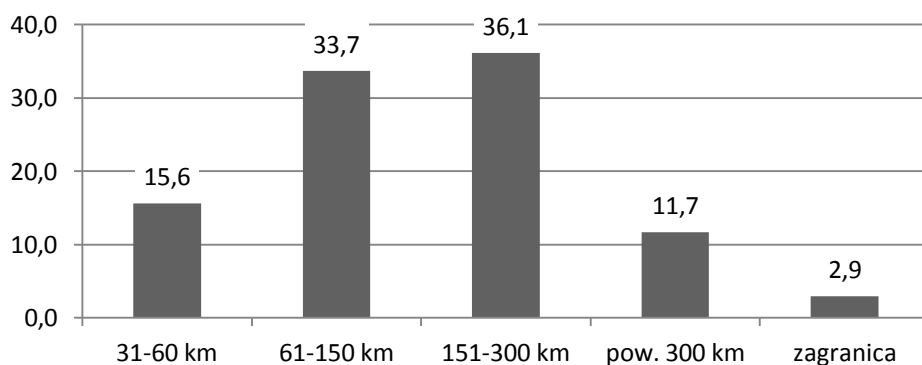
¹⁴ Liczba biegaczy biorących udział w biegu nie w pełni oddaje skalę zjawiska, bowiem z jednej strony część uczestników (ok. 30%) to mieszkańcy Koszalina i okolic (do 30 km), z drugiej natomiast, biegacze (o czym wspomniano wcześniej) nierzadko przyjeżdżają do miasta w towarzystwie rodzin lub sympatyków, deklarując przy tym chęć pozostania dłużej.



Rysunek 3. Liczba uczestników Nocnej Ściemy w latach 2011–2014

Źródło: opracowanie własne na podstawie <http://nocnasciema.com>.

Wśród przyjezdnych przeważają osoby pokonujące dla Nocnej Ściemy odległość od 151 do 300 km, a zaraz za nimi od 61 do 150 km. Wśród nich znalazło się też kilku obcokrajowców (w tym dwie uczestniczki z Nowej Zelandii!). Na tej podstawie, uwzględniając fakt, iż bieg odbywa się w środku nocy i jest to dystans wyczerpujący, po którym nieodzowny jest wypoczynek, można mieć pewność, że osoby te korzystają na miejscu z noclegu i wyżywienia. Zatem przyjazd tak licznej grupy z zewnątrz (bo nie można przy tym zapominać o osobach towarzyszących, a jak wynika z przeprowadzonych przez autorów badań, średnio na jednego biegacza przypada jeden towarzysz) na przełomie października i listopada jest dla miasta wydarzeniem bez precedensu.



Rysunek 4. Odległość od miejsca zamieszkania przyjezdnych (powyżej 30 km) uczestników Nocnej Ściemy (w %)

Źródło: opracowanie własne na podstawie przeprowadzonych badań.

Podsumowanie

Imprezy biegowe, zwłaszcza te o charakterze cyklicznym, ugruntowane w świadomości zainteresowanych i mające swoje stałe miejsce w kalendarzu biegów przyczyniają się więc do pobudzenia lokalnej przedsiębiorczości i rynku pracy, upowszechniają i kreują korzystny wizerunek regionu i lokalnych władz, które zwykle przynajmniej współuczestniczą w organizacji imprezy¹⁵. Mają również znaczenie dla integracji środowiska samych biegaczy, jak i lokalnych społeczności, zwłaszcza w małych miejscowościach. Ich mieszkańcy „żyją” biegiem, angażując się w wolontariat czy kibicowanie biegaczom w organizację Nocnej Ściemy w Koszalinie zaangażowanych było ok. 100 wolontariuszy, a kibiców nie odstraszyła konieczność przyjscia na trasę biegu na kilka godzin w środku nocy przy temperaturze 6°C.

Turystyka biegowa wpisuje się też w postulaty ochrony środowiska, nie powoduje zniszczeń i zanieczyszczeń, a organizatorzy imprez wręcz za punkt honoru przyjmują ich symbiozę z przyrodą. Przyjeżdżających turystów-biegaczy nie cechują przy tym zachowania patologiczne, bo z definicji preferują zdrowy tryb życia, prawidłowe odżywianie, są zdyscyplinowani, cenią kontakt z naturą i świeże powietrze. Turystyka biegowa nie wymaga też przy tym (z punktu widzenia miejsca destynacji) szczególnych nakładów w infrastrukturę, bo biegi w przytłaczającej większości organizowane są w zastanych warunkach, po ulicach miast, istniejących szlakach, leśnych ścieżkach itp. Powyższe cechy czynią z niej formę możliwą do uprawiania praktycznie wszędzie, a jej walory środowiskowe, społeczne i ekonomiczne jednoznacznie wskazują na możliwość zrównoważonego rozwoju regionu w oparciu o potencjał turystyki biegowej.

¹⁵ Przykładem współgrania imprezy biegowej z działaniami budowania wyrazistej turystycznej marki regionu jest cykliczny bieg (dotąd 5 edycji letnich i 2 zimowe) organizowany na Pogórzu Kaczawskim. Został on nazwany Biegiem Szlakiem Wygasłych Wulkanów, wpisując się tym samym w przyjęty przez Partnerstwo Kaczawskie projekt rozwoju regionu pod hasłem „W krainie wygasłych wulkanów”. Zob. E. Pijet-Migoń, P. Migoń, *Projekt „W krainie wygasłych wulkanów” szansą dla rozwoju turystyki zrównoważonej na pogórzu kaczawskim. Rola turystyki w gospodarce regionu*, vol. II: *Usługi turystyczne jako podstawa gospodarki turystycznej*, red. J. Marak, J. Wyrzykowski, Wyższa Szkoła Handlowa, Wrocław 2009, s. 338 oraz www.biegwulkanow.pl (20.10.2014).

Bibliografia

- Kasperska E., Kasperski M., *Spoleczne i kulturowe uwarunkowania turystyki biegowej*, „Turystyka Kulturowa”, w druku.
- Kutkowska B., *Miejsce turystyki w zrównoważonym rozwoju obszarów wiejskich Dolnego Śląska*, w: *Rola turystyki w gospodarce regionu*, red. J. Wyrzykowski, Wyższa Szkoła Handlowa, Wrocław 2007.
- Nitkiewicz-Jankowska A., Szromek A.R., *Turystyka a zasady zrównoważonego rozwoju*, w: *Kształtowanie środowiska geograficznego i ochrona przyrody na obszarach uprzemysłowionych i zurbanizowanych*, Uniwersytet Śląski, WBiOŚ, WNoZ, Katowice–Sosnowiec 2010.
- Ocena Atrakcyjności Turystycznej Koszalina w Opinii Turystów i Mieszkańców*, DPC Consulting, Warszawa 2012.
- Pawłowska-Pojawa A., *Od zadyszki do maratonu*, „Wprost” 2013, nr 21.
- Pijet-Migoń E., Migoń P., *Projekt „W krainie wygasłych wulkanów” szansą dla rozwoju turystyki zrównoważonej na pogórzu kaczawskim. Rola turystyki w gospodarce regionu*, vol. II: *Usługi turystyczne jako podstawa gospodarki turystycznej*, red. J. Marak, J. Wyrzykowski, Wyższa Szkoła Handlowa, Wrocław 2009.
- Włodarczyk B., *Przestrzeń turystyczna: istota, koncepcje, determinanty rozwoju*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2009.
- Zaręba D., *Ekoturystyka*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2008.
- Zaręba D., *Ekoturystyka. Wyzwania i nadzieje*. Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2000.
- www.biegwulkanow.pl.
- www.maratonypolskie.pl.

Running tourism in the context of sustainable development in the region

Summary

The purpose of the paper is to present the advantages of running tourism. The article describes the foundations of sustainable development and (following this trend) the sustainable tourism, acknowledging running tourism as its example. It also shows this phenomenon and shortly characterizes running events. The paper indicates the potential of running tourism in the development of the region on the basis of its touristic functions and with respecting the rules of sustainable development.

Translated by: *Dariusz Oczachowski*